

Atrakcyjna dobroć

W życiu dobrocią nazywamy sposób postępowania wyływający z miłości, cechujący się życzliwością, przychylnością i ciepłem. Mówi się o człowieku, że jest dobry, gdy umie obdarowywać życzliwym słowem, uśmiechem, okazywać pomoc, kiedy jej potrzeba. Jeden z francuskich filozofów tak określił dobroć: „Dobroć polega na szanowaniu i kochaniu ludzi bardziej niż na to zasługują”. W towarzystwie dobrych osób czujemy się miło i bezpiecznie.

5 września przypada liturgiczne wspomnienie świętej Matki Teresy z Kalkuty. Dlaczego świat zachwycił się kobietą, która nie posiadała zupełnie nic poza drewnianym łóżkiem, habitem i kilkoma zupełnie niezbędnymi do życia rzeczami? Dlaczego ktoś, kto po prostu pozwalał godnie umrzeć najbiedniejszym otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla? Dlaczego wreszcie zakonnica, która przez większość swojego życia przeżywała duchową ciemność okazała się tak świętą, że papież Jan Paweł II w zaledwie 6 lat od jej śmierci dokonał jej beatyfikacji. Określił ją iż była „zakochaną w Bogu”. Św. Jan Paweł II w jednej z homilii tak mówił o niej: „świadeństwo życia Matki Teresy przypomina wszystkim, że ewangelizacyjna misja Kościoła dokonuje się przez miłość, która jest karmiona modlitwą i słuchaniem Słowa Bożego. Matka Teresa głosi Ewangelię swoim życiem w całości, ofiarowanym ubogim, ale jednocześnie w całości spowitym w modlitwie”.

Tak często wydaje się nam, że świętość to wielkie czyny, że życie tylko wtedy jest wartościowe, gdy pozostaje po nim jakiś materialny ślad. Tymczasem Matka Teresa postawiła wszystko co miała na jedną kartę – zaufała wezwaniu Jezusa i zdecydowała się żyć jakby jej w ogóle nie było. Jakby zamiast niej działał tylko Chrystus. Rzymski pokoik tej pokornej kobiety skupia w sobie siłę dużo większą i trwalszą niż wypełnione echem dawnych walk Koloseum i kapiące splendorem pałace. Skupia w sobie siłę wiecznej miłości, miłości silniejszej niż śmierć.

A zatem życie jest krótkie i nie mamy zbyt wiele czasu na uprzyjemnienie go tym, którzy wędrują ciemną drogą razem z nami. Spieszmy się kochać, nie zwlekajmy w obdarzaniu dobrocią.

Skalbmierz, 9 września 2018 r.

Ks. Marian Fatyga